

Japonia bez energii atomowej

5 maja 2012

Dziś na planowy przegląd zostanie wyłączony reaktor nr 3 elektrowni jądrowej Tomari, należący do firmy Hokkaido Electric. Tym samym Japonia, posiadająca 50 energetycznych reaktorów jądrowych, pozostanie bez energii elektrycznej pozyskiwanej z kontrolowanej reakcji łańcuchowej – pierwszy raz od 1970 r. Sytuacja ta wywołana została trzęsieniem ziemi i tsunami jakie miało miejsce 11 marca 2011 r. Część reaktorów wyłączono i nie włączono do tej pory ze względów bezpieczeństwa, a kilka przechodzi planowane przeglądy i remonty.

Planowana (nie mająca związku z wydarzeniami z marca zeszłego roku) inspekcja reaktora ma potrwać 71 dni. Nie wiadomo jednak czy po tym czasie będzie mógł normalnie wznowić pracę. Po awarii w elektrowni jądrowej Fukushima I władze Japonii wymagają od wszystkich operatorów reaktorów jądrowych przeprowadzenia dwuetapowych testów bezpieczeństwa, mających potwierdzić ich zdolność techniczną i organizacyjną do przetrwania takich kataklizmów jak marcowe tsunami. Pierwszy etap testów musi być przeprowadzony, gdy reaktor jest wyłączony, czyli na przykład w czasie przeglądu.

Japońskie reaktory przechodzą gruntowne przeglądy co 13-18 miesięcy. Prawie wszystkie z nich osiągnęły więc czas na wykonanie takich badań. Niektóre reaktory już przeszły i przegląd, i wspomniane dwuetapowe testy bezpieczeństwa, ale nie wydano jeszcze zgody na ich ponowny rozruch. W takiej sytuacji są reaktory Ōi-3 i 4. Ich uruchomienie zostało zaakceptowane przez krajowy nadzór jądrowy i rząd, ale zgody nie wyrazili na razie przedstawiciele samorządu i lokalnej społeczności.

Dla kraju Kwitnącej Wiśni, który do 11 marca 2011 r. pozyskiwał z energii jądrowej trzecią część energii

elektrycznej, wygaszenie reaktorów odbywa się kosztem gospodarki, finansów i środowiska. Tego lata w Japonii popyt na energię elektryczną na przekroczyć o 12-15 proc. jej produkcję. Rząd będzie namawiał firmy i obywateli do oszczędzania energii, ale niewykluczone jest również rotacyjne wyłączanie prądu. W ciągu roku sprowadzenie do Japonii dodatkowych paliw kopalnych kosztowało już 40 mld dol., czyli statystycznie 333 dol. na 1 mieszkańca.

Opracowanie: wg

Na podstawie: World Nuclear News, NHK, Wikipedia

Źródło: Niezalezna.pl